

Sąd Najwyższy nakazuje Pensylwanii wyodrębnić spóźnione karty do głosowania



Sędzia Samuel Alito nakazuje, aby „wszystkie takie karty do głosowania, jeśli zostały policzone, były liczone oddzielnie”

Sędzia Sądu Najwyższego USA, Samuel Alito, w późny piątek nakazał urzędnikom wyborczym w Pensylwanii segregację kart do głosowania, które dotarły po dniu wyborów.

Alito przychylił się do wniosku Partii Republikańskiej o oddzielenie kart do głosowania otrzymanych między 20:00 3 listopada a 17:00 6 listopada od tych, które wpłynęły do □ 20:00 3 listopada, zgodnie z wytycznymi stanowymi.

Nakazał ([pdf](#)), aby te oddzielne karty do głosowania były przechowywane „w bezpiecznym i zabezpieczonym pojemniku oddzielnym od innych kart do głosowania”.

Jednak wymiar sprawiedliwości nie nakazał hrabstwom zaprzestania liczenia, ale zamiast tego nakazał, aby „wszystkie takie karty do głosowania, jeśli zostały policzone, były liczone oddzielnie”.

Alito skierował również odpowiedzi na wniosek do godziny 14.00 7 listopada.

Republikańska Partia Pensylwanii (RPP) złożyła wniosek ([pdf](#)) wcześniej w piątek, prosząc sąd o wydanie nakazu

rejestrowania, segregowania i niepodjęcia żadnych działań w związku z pocztą do głosowania otrzymaną po dniu wyborów.

Republikanie argumentowali, że zarządzenie było konieczne, ponieważ nie było jasne, czy wszystkie 67 okręgowych rad wyborczych postępowało zgodnie z wytycznymi sekretarza stanu Pensylwania Kathy Boockvar wydanymi 28 października ([pdf](#)) w sprawie segregacji głosów. We wniosku stwierdzono, że chociaż 42 hrabstwa potwierdziły, że będą postępować zgodnie z wytycznymi, pozostałe 25 hrabstw nie udzieliło odpowiedzi na pytanie, czy segregują spóźnione karty do głosowania.

Ponadto wytyczne Boockvar nie są prawnie wiążące dla okręgowych rad wyborczych, co oznacza, że niektóre hrabstwa mogą zdecydować się na nie stosowanie się do tych wskazówek – dodała partia.



Pracownicy wyborczy podliczają karty do głosowania w Filadelfii, Pensylwania, 4 listopada 2020 r. (Spencer Platt / Getty Images)

„Zmodyfikowane” wytyczne

Alito powiedział w swoim nakazie, że nie został poinformowany, że wytyczne wydane 28 października, „które miały istotny wpływ na kwestię, czy nakazać specjalne traktowanie przedmiotowych kart do głosowania”, zostały „zmodyfikowane”.

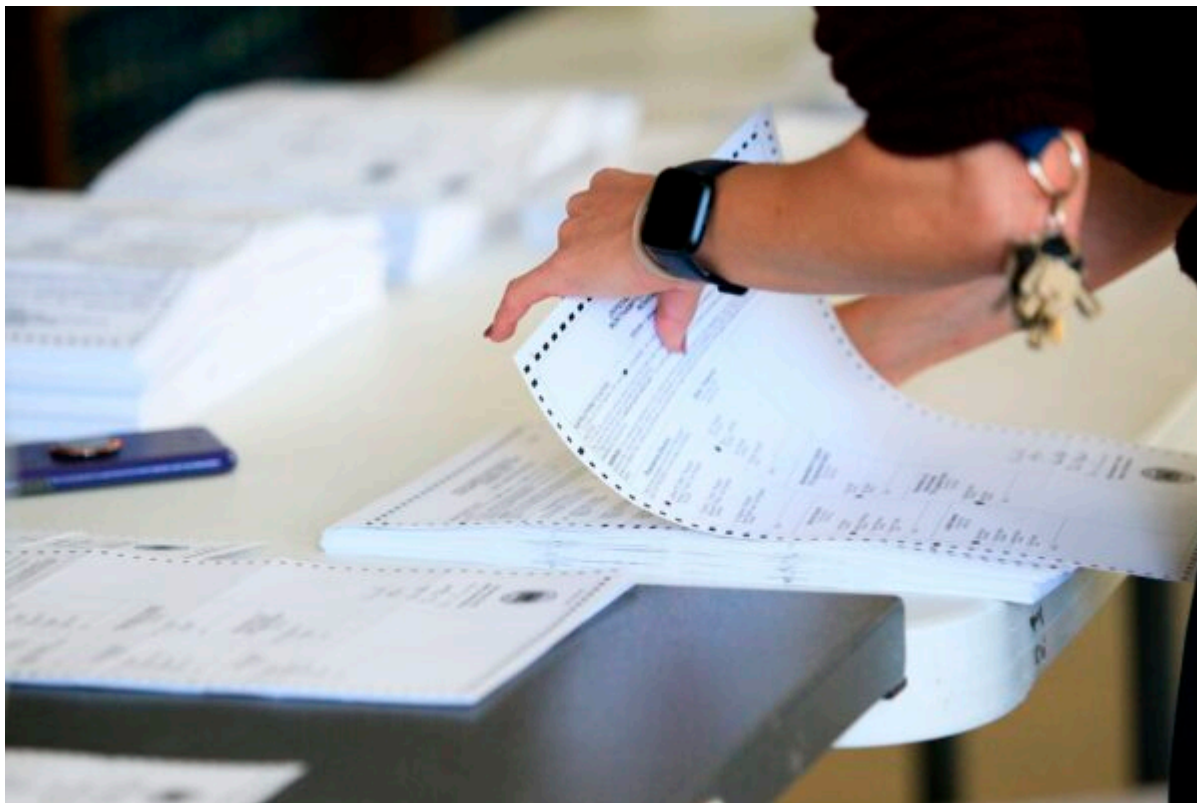
Republikanie w swoim wniosku wyrazili obawy, że Boockvar zastrzegła sobie prawo do zmiany swoich wskazówek lub udzielenia dalszych wskazówek dotyczących kart do głosowania. Powiedzieli, że Departament Stanu zrobił to, wydając nowe wytyczne 1 listopada ([pdf](#)), rzekomo polecając zarządom okręgów liczenie spóźnionych głosów.

Zauważyli, że wytyczne z 1 listopada różniły się od wskazówek z 28 października w odniesieniu do liczenia spóźnionych kart do głosowania.

Wytyczne wydane 1 listopada mówiły, że okręgowa rada wyborcza „będzie segregować karty nieobecnych i nadane pocztą” otrzymane między 20:00 3 listopada a 17:00 6 listopada „jak najszybciej po otrzymaniu kart do głosowania oraz w terminie określonym przez prawo. Spotkanie w sprawie pozyskiwania będzie kontynuowane do momentu pozyskania wszystkich kart nieobecnych i nadanych pocztą.”

Różniło się to od pierwotnych wytycznych Boockvar wydanych 28 października, które mówiły, że rada wyborcza hrabstwa „nie będzie wstępnie przejmować ani przeglądać żadnych listów ani kart do głosowania nadesłanych w tym samym czasie”, „aż do otrzymania dalszych wskazówek.” Oryginalne wytyczne mówiły również, że karty do głosowania „powinny być przechowywane przez radę hrabstwa w bezpiecznym i zaplombowanym pojemniku oddzielonym od innych kart do głosowania”.

Republikanie twierdzili, że „sekretarz rzekomo polecał zarządom okręgów liczenie głosów, które Zgromadzenie Ogólne określiło jako nieważne, i które nie powinny być liczone” – stwierdzili.



Pracownicy wyborczy rozpoczęli przetwarzanie kart do głosowania w sądzie hrabstwa Northampton w Easton w Pensylwanii 3 listopada 2020 r. (Kena Betancur / AFP via Getty Images)

„Krótko mówiąc, nakaz sądu jest bardzo potrzebny” – napisali Republikanie. „Jednak biorąc pod uwagę odmowę niektórych zarządów okręgów, potwierdzającą, że rozdzielają karty do głosowania i zmieniające się wytyczne sekretarza, zarządzenie wymagające segregacji kart do głosowania może nie wystarczyć do zachowania praw odwoławczych RPP”.

Dodali: „Nakaz w tym momencie jest niezbędny, aby zachować jurysdykcję tego sądu do rozstrzygnięcia tej sprawy merytorycznie, a także jego zdolność do wprowadzenia odpowiedniego środka odwoławczego w tych wyborach powszechnych”.

Sąd Najwyższy nie zdecydował jeszcze, czy rozpatrzyć sprawę.

Pensylwania jest uważana za ważny stan pola bitwy, w którym prezydent Donald Trump wygrał w 2016 roku około 44 000 głosów. Według The Associated Press od piątku o 21:00 kandydat

Demokratów Joe Biden miał bardzo cienką przewagę nad Trumpem na poziomie 98% podliczonych głosów.

Przypadek przedłużenia terminu głosowania

Sąd Najwyższy Pensylwanii, który ma większość demokratyczną 5-2, [orzekł 17 września](#), że urzędnicy wyborczy mogą przyjmować wszystkie listy nadawane pocztą, w tym karty do głosowania nieobecnego, do trzech dni po wyborach, licząc od 3 listopada.

W orzeczeniu stwierdzono, że karty do głosowania otrzymane 6 listopada lub przed godziną 17:00, na których brak jest stempla pocztowego, czytelnego stempla pocztowego lub innego dowodu nadania, mogą być nadal liczone i „zostaną uznane za wysłane do dnia wyborów, chyba że dowodów wskazuje, że zostały wysłane po dniu wyborów”.

Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych odrzucił wcześniej dwa wnioski Republikanów w tej sprawie, jeden o [utrzymanie](#) decyzji stanowego Sądu Najwyższego, a drugi o przyspieszenie rozpatrzenia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy.

Republikanie, w tym kampania Trumpa, sprzeciwili się takiemu rozszerzeniu, argumentując, że narusza to prawo federalne i że taka decyzja należy do ustawodawcy, a nie do sądów.

Źródło:

theepochtimes.com